
Stan wojenny

Stan wojenny

Rok 1981 ze względu na kumulację tragicznych zdarzeń mógłby być uznany za czarny rok w historii Polski. W dniu 13 maja dokonano nieudanego zamachu na papieża Jana Pawła II. Szybko winą za zlecenie zamachu obarczono radzieckie KGB. W dniu 28 maja zmarł orędownik walki o demokrację - prymas kardynał Wyszyński. Dodatkowo w powietrzu wisiała groźba reakcji ZSRR na legalizację NSZZ. Sekretarz Breżniew żądał od Stanisława Kani wprowadzenia stanu wyjątkowego. Z racji braku stanowczej reakcji w 1981 r. rozpoczęto manewry Układu Warszawskiego (Sojuz-81) w pobliżu granicy PRL. W związku z dramatyczną sytuacją spowodowaną brakiem towarów pierwszej potrzeby w sklepach nowy I sekretarz - Wojciech Jaruzelski zaapelował w lutym o 90 spokojnych, pracowitych dni. Rozejm przerwano w związku z incydentem bydgoskim, kiedy to funkcjonariusze MO pobili działaczy Solidarności. Doprowadziło to do strajku ostrzegawczego (27 marzec), który został przekształcony w strajk bezterminowy (31 marzec). W lipcu doszło do marszów głodowych w Łodzi, a 3 sierpnia strajkujący zablokowali Warszawę. Decyzją PZPR 26 września rozwiązano KOR. W październiku do strajkujących przyłączyli się studenci. Początkowo milcząca władza długo zwlekając z podjęciem stosownych działań zareagowała niezwykle ostro. W nocy z 12 na 13 grudnia wprowadzono w Polsce stan wojenny. Rano kraj obiegnęła transmisja z wystąpienia Wojciecha Jaruzelskiego, który informował, że:

[...]Atmosfera niekończących się konfliktów, nieporozumień, nienawiści sieje spustoszenie[...] chaos i demoralizacja przybrały rozmiary klęski [...]historia oceni nasze działania [...]awanturnikom trzeba skrepić ręce[...]Rada Państwa w zgodzie z postanowieniami Konstytucji wprowadziła dziś o północy stan wojenny na obszarze całego kraju [...]Sojusz polsko-radziecki jest i pozostanie kamieniem węgielnym polskiej racji stanu [...]nadeszła godzina ciężkiej próby[...]

W nocy internowano niemal 5 tys. osób, nie tylko związanych z Solidarnością. Zablokowano wszystkie połączenia telefoniczne i wprowadzono godzinę policyjną (22.00-6.00). Zamknięto wszystkie dzienniki i czasopisma. Zdelegalizowano NSZZ Solidarność i Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich. Do tragicznych wydarzeń doszło w Kopalni Wujek, gdzie 16 grudnia otworzono ogień do górników, w wyniku czego śmierć poniosło 9 osób. W odpowiedzi na ten ruch polityczny Amerykanie wystosowali sankcje ekonomiczne wobec PRL i ZSRR, co w zasadzie uderzyło w polskie społeczeństwo. Faktyczną władzę w kraju przejęła Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego (WRON). Mimo napiętej sytuacji nie słabł duch opozycyjny. Od roku 1982 do 1986 wychodziły liczne publikacje z Tygodnikiem Mazowsze na czele. W dniu 22 kwietnia Zbigniew Bujak, Bogdan Lis, Władysław Frasyniuk i Bogdan Hardek utworzyli Tymczasową Komisję Koordynacyjną. Zajmowała się ona organizowaniem cyklicznych strajków. Ich siła ustała jednak, gdyż kilkakrotnie funkcjonariusze użyli broni przeciwko cywilom. W dniach 16-23 czerwca 1983 Jan Paweł II ponownie odbył pielgrzymkę do Polski wzbudzając nadzieję w sercach mieszkańców. Papież spotkał się nie tylko z Wojciechem Jaruzelskim, lecz i z Lechem Wałęsą oraz rodzinami ofiar stanu wojennego (np. z rodzicami zabitego przez funkcjonariuszy bezpieczeństwa Grzegorza Przemyka (maj 1983). Niedługo po jego wyjeździe (22 lipca) stan został zniesiony.

Stan wojenny nadal pozostaje jedną z niewiadomych historii PRL. Tym trudniej jest ocenić jego zasadność. Faktem jest, iż samo wprowadzanie było niezgodne z prawem. Jego podstawą prawną miał być Art. 33 ust 2 Konstytucji PRL w związku z Art. 31 ust 1:

Art. 33 ust 2 Rada Państwa może wprowadzić stan wojenny na części lub na całym terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jeżeli wymaga tego wzgląd na obronność lub bezpieczeństwo państwa. Z tych samych powodów Rada Państwa może ogłosić częściową lub powszechną mobilizację[...]

Art. 31 ust 1 W okresach między sesjami Sejmu Rada Państwa wydaje dekryty z mocą ustawy. Rada

Państwa przedstawia dekrety Sejmowi na najbliższej sesji do zatwierdzenia

Ponieważ nadal trwała sesja Sejmu Rada Państwa nie mogła wydać dekretu. Co więcej sama konstrukcja ciała zwanego WRON nie miała podstawy prawnej a kompetencje tegoż ciała pozostały nieuregulowane. Polemiczne jest również, czy niewprowadzenie stanu wojennego mogłoby wywołać agresję ZSRR. Jeszcze 10 grudnia 1981 roku szef KGB Jurij Andropow na posiedzeniu KC KPZR (być może zastraszony przez USA) zajął stanowisko, iż należy powstrzymać się od inwazji. Faktem jest również, że w okresie stanu wojennego nie przestrzegano praw zawartych w Akcie Końcowym. Z drugiej strony Polsce groziła rewolucja społeczna, która mogła doprowadzić do utraty życia przez wielu obywateli.